

Sygn. akt XXVIII C 9934/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Anna Głuszak

Protokolant: Natalia Siastacz

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2023 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. T. i J. T.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.,

o zapłatę,

zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów A. T. i J. T. do majątku powodów objętego wspólnością ustawową majątkową kwotę 578 096,48 zł. (pięćset siedemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćdziesiąt sześć złotych, czterdzieści osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty,

oddala żądanie główne pozwu w pozostałej części,

obciąża pozwanego kosztami postępowania i zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów A. T. i J. T. do majątku powodów objętego wspólnością ustawową majątkową, zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według stawki minimalnej, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie Referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XXVIII C 9934/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 października (k.181)

Pozwem z dnia 23 lipca 2021 roku (data stempla pocztowego, k. 64) powodowie A. T., J. T. wnieśli w roszczeniu głównym o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 578 096,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty – z uwagi na nieważność całej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanych kursem CHF zawartej dnia 12 sierpnia 2008 roku (zwanej dalej „Umową”).

Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne bliżej opisane w petitum pozwu.

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pozew, 3-63).

Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 3 grudnia 2021 roku (k.68a).

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 lutego 2022 roku (data stempla pocztowego, k. 148) pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (odpowiedź na pozew k. 89-147).

Na rozprawie w dniu 31 października 2023 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2008 roku A. T. i J. T. (dalej też łącznie: „Kredytobiorca”) zawarli umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF (dalej: „Umowa”) z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej też „Bank” oraz (...)).

Kwotę kredytu określono pierwotnie na 400 000 zł (§ 1 ust. 2 Umowy), zaś waluta waloryzacji kredytu została określona jako CHF (§ 1 ust. 3 Umowy). Aneks nr 4 zawartym w dniu 24 marca 2010 roku postanowiono zmniejszyć kwotę kredytu do sumy 370.000 zł (umowa k. 34, aneks nr 4, k. 43).

Stosownie do § 1 ust. 3A Umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 21 lipca 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosiła 206.590,22 CHF.

Celem kredytu była budownictwo mieszkaniowe, tj. finansowanie budowy domu jednorodzinnego na działce gruntu nr (...) położonej w miejscowości G. gm. P. (nieruchomość określona bliżej w § 2 Umowy) (§ 1 ust. 1-1A).

Kredyt miał być spłacany w równych miesięcznych ratach kapitałowo - odsetkowych, których liczbę określono na 360. Na dzień wydania decyzji kredytowej przez bank oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiła 3,78 %, a marża Banku wynosiła 1,00% (§ 1 ust. 4-5 i 8 Umowy).

Na ww. nieruchomości m.in. miały zostać ustanowione hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 600.000 zł (§ 3 ust. 1 Umowy).

Zgodnie z § 7 ust. 1 Umowy: „Kwota uruchomionego Kredytu/transzy wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu”.

Stosownie zaś do § 8 ust. 4 Umowy: „Wysokość Kredytu, wyrażoną w CHF, określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz Kredytu, wyrażonych w CHF” .

Natomiast w myśl § 11 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Miał on być sporządzany w CHF (§11 ust. 2 zd. 2 Umowy) (harmonogram spłaty kredytu, k. 144).

Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5 Umowy).

Natomiast za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu mBank pobiera odsetki, które są naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu, przyjmując, iż rok liczy 365 dni (§ 11 ust. 7 i 8 Umowy).

W § 13 ust. 6 Umowy zostało zawarte ustalenie, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

Stosownie do § 16 ust. 3 Umowy z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na

złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego wytoczenia powództwa.

W § 29 Umowy zostało zawarte oświadczenie, że kredytobiorca został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczał również, że jest świadomy, że z kredytem wiąże się ryzyko kursowe.

W umowie, ani w regulaminie nie ma wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 34-38, regulamin k. 44v-49).

Uruchomienie kredytu nastąpiło w złotych. Bank przeliczył kwotę wypłaty, tj. 370.000,00 zł na równowartość kwoty 136.259,67 CHF.

Powodowie uiszczali raty kredytu i inne świadczenia wynikające z umowy: w okresie od dnia 12 sierpnia 2008 roku do dnia 12 maja 2020 roku powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu na rzecz pozwanej z tytułu w całości nieważnej umowy. Wypłata kredytu nastąpiła w 5. transzach w złotych (1 transza została wypłacona w dniu 17 listopada 2008 roku, natomiast ostatnia transza została wypłacona w dniu 24 sierpnia 2010 roku). Powodowie uiszczali raty kredytu i inne świadczenia wynikające z umowy: w okresie od dnia 12 sierpnia 2008 roku do dnia 12 maja 2020 roku powodowie wpłacili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 578.096,48 zł tytułem spłaty kredytu, na którą składają się suma rat kredytowych uiszczonych w walucie PLN (205.686,07 zł), częściowe wcześniejsze spłaty kredytu (352.170,76 zł), prowizja za uruchomienie kredytu (600 zł), prowizja za ubezpieczenie kredytu (860 zł) suma składek z tytułu ubezpieczenia nieruchomości (6.079,68 zł) oraz suma składek z tytułu ubezpieczenia na życie (12.699,97 zł) (zaświadczenia k. 50-55, 55v, 56-60v).

W dniu 22 listopada 2013 roku (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. o numerze KRS (...), zmieniła firmę na: (...) spółka akcyjna” (okoliczność bezsporna).

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie pozwany Bank nie zapłacił powodom żądanych przez nich kwot (okoliczności bezsporne).

A. T. i J. T. powzięli decyzję o zaciągnięciu kredytu w celu budowy domu. Powodowie zgłosili się zatem do pośrednika kredytowego w celu wyboru najkorzystniejszej oferty. Przedstawiono im ofertę pozwanego Banku w postaci kredytu indeksowanego w CHF. Nie wyjaśniono przy tym, w jaki sposób Bank będzie ustalał kurs CHF, nie przedstawiono też żadnych wykresów, historycznych kursów waluty, czy symulacji, obrazujących ryzyko kursowe związane z tego rodzaju umową kredytu, które uwzględniałyby w sposób kompleksowy nie tylko wysokość poszczególnych rat, ale też wysokość pozostałego do spłaty salda zadłużenia wyrażonego w PLN oraz ich wpływ na łączne koszty kredytu. Powodowie uzyskali od banku informację o stabilności kursu CHF, nie zostali poinformowani o nieograniczonym ryzyku kursowym, nie wytłumaczono im mechanizmu indeksacji. Powodowie zaufali Bankowi i pośrednikowi kredytowemu.

Umowa nie była negocjowana, została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego stosowanego przez pozwanego.

W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej i byli konsumentami. Powodowie w dacie zawarcia umowy byli małżeństwem. Posiadają ustrój wspólności majątkowej (wniosek kredytowy k.119-123, zeznania powodów na rozprawie w dniu 31 października 2023 roku k. 178v-179).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznając je za wiarygodne w całości. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów przesłuchanych w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny całości. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone przez strony do akt sprawy dokumenty uznając ich treść za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 227 k.p.c.).

Sąd oddalił na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowody z opinii biegłych uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego, tj. roszczenia o zapłatę z tytułu nieważności całej spornej umowy, zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości. Jedynie w zakresie żądania zasądzenia odsetek podlegało częściowo oddaleniu, odnośnie jednego dnia, bowiem odsetki zasądzono od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu (k. 68a)

Wobec powyższego Sąd w ogóle nie orzekał w przedmiocie żądania ewentualnego, zgłoszonego przez powodów na wypadek uznania przez Sąd, iż nie istnieją podstawy do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważności ww. umowy.

Decydujący dla określenia niedozwolonego charakteru warunków umowy jest moment zawarcia umowy (tak min. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344). Oznacza to, że późniejsze ewentualne zmiany umowy (tj. aneksy) lub regulaminu nie mają prawnego znaczenia w kwestii oceny, czy postanowienia umowy są niedozwolone. Ponadto jak zostało wskazane dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w umowie decydujący jest moment jej zawarcia – co wynika także z art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem Dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Z powyższego wynika, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wyłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe przepisy nie stanowią ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę nastąpić będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powodom w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powodowie będą spłacać raty kapitałowo - odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Mając na uwadze treść postanowień w niniejszej Umowie Sąd uznał, że określono w niej kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać

ustalone w dniu uruchomienia kredytu. Zauważyć należy, iż powodowie byli zainteresowani otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymali taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówili. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota została powodom faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Bank mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa nie jest nieważna z powodu rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powodowie nie wykazali, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowali się oni w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie byli w stanie zrozumieć treści czynności prawnej.

Zdaniem Sądu, podstawy nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej nie stanowią także przepisy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy podziela w tym przedmiocie stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2022 roku w sprawie o sygn. akt V ACa 128/22. Zgodnie z tym stanowiskiem, przyjęty w umowie sposób określenia świadczeń, odwołujący się do wskaźników publikowanych we własnej tabeli kursów banku, która ma charakter ogólny i reguluje stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z ich kontrahentami, co do zasady nie powinien być uznany za sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Tego rodzaju klauzule zostały wymienione przez ustawodawcę w art. 385³ k.c. jako niedozwolone klauzule umowne, co uzasadnia tezę, iż - co do zasady - nie są one traktowane przez ustawodawcę jako bezwzględnie zabronione.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule przewidujące indeksację wedle kursów walut określonych przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ich ustalania oceniano jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, z 19.09.2018 r., I CNP 39/17, z 24.10.2018 r., II CSK 632/17, z 13.12.2018 r., V CSK 559/17, z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, z 27.11.2019 r. II CSK 483/18, z 29.10.2019 r. IV CSK 309/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18).

W uchwale z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 Sąd Najwyższy wskazał wprost, że postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu nie są dotknięte sankcją nieważności, ale - jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne - nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy podziela pogląd, że sankcja określona w art. 385¹ § 1 k.c. winna być traktowana jako *lex specialis* wobec sankcji z art. 58 § 1 k.c. (por. K. Osajda, w: Kodeks cywilny. Komentarz, uwagi do art. 353¹; por. M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, red. K. Pietrzykowski, uwagi do art. 353¹).

W ocenie Sądu ww. umowa jest nieważna dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych stanowią klauzule abuzywne - co w przypadku konsumentów prowadzi do konieczności uznania umowy za nieważną.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej umowie kredytu strony wprawdzie określili wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o

które ustalona miała być kwota do spłaty), jednak postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia.

Jako rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami Sąd uznał następujące postanowienia umowne: **§ 1 ust. 3-3A, § 3 ust. 3, § 7 ust. 1, § 8 ust. 4, § 11 ust. 5, § 13 ust. 6 i § 16 ust. 3 Umowy.**

W umowie kredytu nie ma precyzyjnych zasad, którymi Bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Nie ma również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. Bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, lecz sposób określania kursów stosowanych przez Bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy jest niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającej granicy. Ustalenie kursu na zbyt niskim (w przypadku kupna) lub zbyt wysokim (w przypadku kursu sprzedaży) poziomie nie musi spowodować rezygnacji kontrahentów banku z transakcji walutowych już tej przyczyny, iż zgodnie z umową są zobowiązane do zawierania takich transakcji. Bank może także ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji (a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzielaniem i spłatą kredytów).

Wskazane w regulaminie, który stanowi integralną część umowy kredytu, podstawy określania wysokości świadczeń stron mają charakter bardzo nieprecyzyjny. Ani w umowie, ani w regulaminie nie zostały podane reguły, zgodnie z którymi bank miał ustalać parametry w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Kwestia ta uniemożliwia konsumentowi sprawdzenie prawidłowości danych przyjmowanych przez bank przy ustalaniu tabeli. Postanowienia regulaminu określające tabelę kursów nie zawierały precyzyjnych reguł czy wzoru pozwalających na weryfikację kursu.

Kwota podlegająca zwrotowi przez kredytobiorcę nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane obiektywne zasady jej określenia. W przedmiotowej sprawie należało mieć na uwadze, że kwestionowane postanowienie umowne § 11 ust. 5 Umowy było już przedmiotem kontroli przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze XVII AmC 1531/09, uznał je za niedozwolone i zakazał Bankowi ich wykorzystywania w obrocie z konsumentami m.in. postanowień wzorca umowy o następującej treści.

Na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze VI ACa 441/13, w dniu 5 sierpnia 2014 roku powyższe postanowienie wpisane zostało do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pod pozycją nr **5743**.

Podzielić należy także pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 roku (sygn. akt XVII AmC 2600/11, Legalis nr 1352671), że zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd w niniejszej sprawie podziela stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lipca 2021 roku w sprawie I CSKP 222/21 (LEX nr 3218438), zgodnie z którym w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący (zob. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, Nr 4, poz. 40, w którym przyjęto prejudycjalny charakter orzeczenia wydanego w ramach kontroli

abstrakcyjnej dla sporów indywidualnych). W wyroku tym Sąd Najwyższy przyjął, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej. W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako: „SOKiK”) ma charakter deklaracyjny i wywiera skutek *ex tunc*.

Podnieść należy także, iż w uchwale z 20 listopada 2015 r., wydanej w sprawie III CZP 17/15, Sąd Najwyższy uznał, że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). W uzasadnieniu tej uchwały stwierdzono, że działanie prawomocności materialnej w aspekcie mocy wiążącej nie może oznaczać bezpośredniej ingerencji w indywidualne stosunki materialnoprawne, lecz tylko konieczność uznania - w przypadku sporu na tle takich stosunków - że dane postanowienie umowne powielające postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., lub postanowienie identyczne z nim w treści, jest niedozwolone (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 roku, II CSK 708/12). Rozwiązanie to mieści się w ramach wynikających z dyrektywy 93/13 oraz odpowiada płynącym z nich wymaganiom w ujęciu Trybunału. Sąd Najwyższy wskazał również, iż jednokierunkowe - na rzecz wszystkich - rozciągnięcie skutków prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wpisuje się w wymaganie wynikające z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby przyjęte na poziomie krajowym środki były stosowne i skuteczne. Działanie ww. wyroku na rzecz wszystkich, ale w stosunku do konkretnego pozwanego przedsiębiorcy, jest proporcjonalne, ponieważ pozwala na zachowanie równowagi pomiędzy potrzebą zapewnienia efektywności kontroli abstrakcyjnej, a koniecznością respektowania prawa do wysłuchania jako podstawowego elementu prawa do rzetelnego postępowania, wynikającego z prawa do sądu. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów.

Wobec wpisania kwestionowanych klauzul umownych do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie prawomocnych wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - w przedmiotowej sprawie, celem ustalenia, czy kwestionowane postanowienia stanowią klauzule abuzywne, wystarczające było ustalenie, czy powodowie, zawierając przedmiotową Umowę, działali jako konsumenci oraz czy kwestionowane postanowienia zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Dowody w niniejszej sprawie wykazują, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci zgodnie z art. 22¹ k.c., Bank natomiast zawarł tę umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Przepis art. 22¹ k.c. określa, że konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Dla pojęcia konsumenta całkowicie obojętny jest także sam fakt prowadzenia przez osobę fizyczną działalność gospodarczą lub zawodową. Konsumentem będzie zatem zarówno osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej ze swoją działalnością profesjonalną, jak i czynności związanej co prawda z tą działalnością, ale tylko pośrednio (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2022 roku, sygn. akt I ACa 564/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 marca 2022 roku, sygn. akt I ACa 910/21).

Niewątpliwie powodowie zawierając sporną umowę kredytu działali jako konsumenci, nie prowadzili w lokalu działalności gospodarczej, umowa została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, podobnie zresztą została zakwalifikowana przez bank. Bez znaczenia jest wykształcenie konsumenta, czy wykonywany zawód (ekonomista, prawnik, doradca kredytowy, pracownik banku) czy doświadczenie kredytowe. Wyodrębnienie kategorii konsumentów, w szczególności w przypadku kredytobiorców, którzy zawarli z bankiem kredyt w walucie obcej jest bowiem dokonane ze względu na ich strukturalną słabość rynkową, nie zaś w zależności od stanu wiedzy lub świadomości konkretnych podmiotów (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 19 stycznia 2022 roku, I ACa 104/20; wyrok TSUE z dnia 21 marca 2019 roku, C-590/17).

O statusie konsumenta przesądza chwila zawarcia umowy. „W rolę konsumenta się tylko wchodzi, tak samo jak w rolę przedsiębiorcy, i żadne działanie post factum nie ma mocy tego zmienić. Gdyby było inaczej, nie istniałaby jakakolwiek pewność obrotu gospodarczego. Zamiar określonego wykorzystania środków pochodzących z kredytu wynika wprost z umowy kredytowej (kredyt jest zawsze celowy), zamiar określonego wykorzystania przedmiotu kredytowania (najczęściej nieruchomości) jest przez osobę zawierającą kredyt artykułowany pośrednio. Należy go badać na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zamiar ten bez konsekwencji dla statusu konsumenta może się zmienić w czasie” (vide: Jacek Zandecki, Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego, Studium Prawa Publicznego, Nr 2 (22) 2018).

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 stycznia 2005 roku (C-464/01) „na podstawie przedstawionych dowodów do sądu, przed którym zawisł spór, należy rozstrzygnięcie kwestii, czy dana umowa miała na celu zaspokojenie - w niepomijalnym zakresie - potrzeb wynikających z działalności gospodarczej danej osoby, czy raczej użytek gospodarczy stanowił zaledwie element o nikłym znaczeniu. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu”.

W niniejszej sprawie zostało wykazane, że przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powodów.

W ocenie Sądu nie budzi także w niniejszej sprawie wątpliwości, że postanowienia dotyczące indeksacji w przedmiotowej Umowie nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z powodami indywidualnie uzgodnione lub że powodowie mieli wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego

2014 r. w sprawie (...) C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. Postanowienia te w ocenie Sądu nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym, w Umowie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria ustalania przez Bank kursów walut, w tym nie wskazano kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W przytoczonym wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

W niniejszej sprawie należało rozważyć także, czy informacje udzielone powodom przez pozwanego były wystarczające do podjęcia przez pozwanych świadomej i rozważnej decyzji. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyrok z dnia 3 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Podnieść należy zgodnie z orzeczeniem Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostą powyższemu obowiązkowi, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. W szczególności powodom nie przedstawiono symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Powodowie nie mieli przesłanek by zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i znacznego wzrostu kursu CHF oraz że uzyskali od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania znaczny wzrost kursu waluty indeksacji.

Informacja tego typu, aby mogła być uznana za wystarczającą, powinna być znacznie szersza i dokładniejsza, w szczególności winna obejmować wykresy historycznych wahań kursu CHF oraz konkretne symulacje wysokości rat kredytu w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty. Pracownik banku powinien także omówić przedmiotowe symulacje i wykresy z powodami, aby zapoznać ich w pełni z ryzykiem, które przyjmują na siebie decydując się na przedmiotowy kredyt. Wobec nieprzedstawienia powyższych informacji powodom, Sąd uznał, że pozwany nie sprostą spoczywającemu na nim obowiązkowi należytego poinformowania konsumentów o ryzyku związanym z oferowanym im produktem bankowym.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałyby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować powodów, działających jako konsumentów, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

Sąd ocenił, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

W niniejszej sprawie Sąd podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Warto przy tym wskazać, że w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu.

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W niniejszej sprawie nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalone przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Należy wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej

między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W niniejszej sprawie powodowie nie wyrazili świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew w niniejszej sprawie domagali się objęcia ich ww. ochroną.

W wyroku z dnia 3 października 2019 roku, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku, w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym. W związku z powyższym należało ustalić, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

Opisywana klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. Powyższe prowadzi do wniosku że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18). Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Sąd ocenił, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, ponieważ abuzywne są zawarte w niej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać, gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Brak jest zatem podstaw do zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Wskazać należy, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron (podobnie: uzasadnienia

wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z dnia 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22).

Nie jest możliwe zatem w konsekwencji powyższego, ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego Sad podzielił stanowisko, że pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorcę, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć upadek całej umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb.dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za słusznością powyższej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 r. (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 r. (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem, a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21).

Podsumowując, przedmiotową umowę należało uznać za nieważną na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, prowadzącej w konsekwencji do nieważności umowy. W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z umowy kredytu w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Powodowie mają zatem interes prawny w żądaniu ustalenia w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygnęłoby w sposób definitywny istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich przedmiotową Umową. Rozstrzygnięcie żądania o zapłatę zakończy bowiem jedynie spór co do zwrotu kwot, które już zostały zapłacone na podstawie tej umowy. Jedynie ustalenie, czy strony są związane przedmiotową umową, w pełny sposób zabezpieczy interes powodów. Rozstrzygnie kwestię podstawową, tj. czy powodów wiąże z pozwanym Bankiem umowa o kredyt. Usunięta zatem zostanie niepewność co do tego, czy powodowie są nadal zobowiązani wobec pozwanego Banku do dokonywania spłaty rat kredytu na podstawie przedmiotowej umowy. Sąd ocenił, że ustalenie orzeczeniem Sądu o nieistnieniu stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu będzie także stanowić podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy powodami i pozwanym.

W niniejszej sprawie Sąd ocenił, że nie zachodzi sytuacja, aby żądanie powodów nosiło znamiona nadużycia prawa podmiotowego i jako sprzeczne z normą wyrażoną w art. 5 k.c. nie zasługiwało na ochronę prawną. Przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z trafnym, zdaniem Sądu Okręgowego, poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, „norma zawarta w ww. przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego. Zasady współżycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem, o jakie zasady współżycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w rozważanym przepisie nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współżycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi” (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2022 roku, I CSK 901/22). Pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał, aby dochodzenie przez powodów roszczeń objętych pozwem stanowiło naruszenie jakiegokolwiek zasady współżycia społecznego. Należy przy tym podkreślić, że pozwany bank był autorem wzorca umownego zawierającego klauzule niedozwolone, których eliminacja doprowadziła do upadku umowy w jako nieważnej. W przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze, że powodowie mają prawo korzystać ze posiadanych uprawnień konsumenckich i domagać się ochrony, w tym poprzez żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z ww. nieważnej umowy oraz zwrotu kwot uiszczonych na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy.

Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco

poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia.

W przedmiotowej sprawie Sąd pouczył powodów pisemnie o tego rodzaju konsekwencjach prawnych, co powodowie potwierdzili na rozprawie w dniu 31 października 2023 roku. Należycie poinformowani powodowie odmówili zgody na dalsze obowiązywanie ww. umowy, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy - (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Należy bowiem wskazać, że gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 roku, II CSK 56/15, Legalis nr 1361401 i postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 roku, V CZ 70/17, Legalis nr 1715441).

Z uwagi na przesądzenie o nieważności umowy kredytu, a przez to nieistnieniu stosunku prawnego wynikającego z ww. umowy, strony powinny zwrócić sobie kwoty świadczone na podstawie tejże umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Upadek umowy kredytu powoduje także upadek stosunków doń akcesoryjnych, w wypadkach, gdy występuje ścisła akcesoryjność z marżami, prowizjami, opłatami bankowymi (za monity, aneksy, zaświadczenia), składkami na ubezpieczenia pomostowe i niskiego wkładu, czy „opłaty manipulacyjnej”. Tak też miało miejsce w przedmiotowej umowie. Nawet jeżeli taka konstrukcja zabezpieczeń byłaby, co do zasady, dopuszczalna w wypadku ważnej umowy, to w sytuacji, gdy umowa kredytu okazała się nieważna ex lege i ab initio, to uznać należy, że nie zaistniała przyczyna umożliwiająca pozwanemu pobór z konta powodów powyższych opłat (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2023 roku, I ACa 85/22).

Sąd stwierdził zatem, że nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli z tytułu spłaty kredytu w okresie od dnia 15 lipca 2011 roku do dnia 16 października 2020 roku. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Należy też wskazać, w kontekście art. 411 k.c., że po stronie spełniającego świadczenie musi istnieć pozytywna wiedza o braku powinności spełnienia świadczenia i nie może być z nią utożsamiana jedynie wątpliwość, co do obowiązku świadczenia (tak min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 roku, III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). W niniejszej sprawie powodowie wywiązali i wywiązują się z postanowień umowy, a brak spełnienia świadczeń mógł spowodować możliwość wypowiedzenia umowy przez bank i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Ponadto należy podzielić stanowisko, że przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, I ACa 1209/13).

Brak jest również podstaw, aby świadczenie na podstawie umowy zawartej w oparciu o narzucone przez bank nieuczciwe warunki czyniło zadość zasadom współżycia społecznego - o czym stanowi art. 411 pkt 2 k.c.

Należy również wskazać, że stosownie do treści art. 411 pkt 4 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis ten nie ma zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. W takich wypadkach podstawa nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne.

Brak przy tym podstaw do stwierdzenia, że zwrot świadczenia nie należał się powodom w związku z treścią art. 409 k.c.

Na podstawie powołanych przepisów powodowie zatem zasadnie domagali się kwoty dochodzonej pozwem, jako wynikającej z dokonanych przez nich wpłat.

Biorąc pod uwagę, że powodów łączy wspólność majątkowa zgodnie z art. 31 k.r.o. oraz, że zestawienie wpłat znalazło potwierdzenie w zaświadczeniach wystawionych przez pozwanego Sąd w **pkt I** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów do majątku powodów objętego wspólnością ustawową majątkową kwotę żadaną w pozwie tj. 578 096,48 zł.

Jednocześnie Sąd zasądził w **pkt II** wyroku od pozwanego na rzecz powodów do majątku powodów objętego wspólnością majątkową, odsetki ustawowe za opóźnienie od ww. kwot od dnia 4 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jako że w dniu 3 grudnia 2021 roku pozwanemu doręczono odpis pozwu, to Sąd uznał, że tego dnia roszczenie powodów o zapłatę stało się wymagalne, zaś od następnego dnia tj. od dnia 4 grudnia 2021 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu ww. żądań powodów (doręczenie odpisu pozwu, 68a).

Roszczenie powodów o zapłatę nie jest przedawnione. W ocenie Sądu granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest w odniesieniu do niniejszej sprawy dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego mając uwadze konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 roku, tj. dzień następujący po dniu opublikowania ww. orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstraszałoby skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z

korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powodów na drogę sądową w lipcu 2021 roku należy uznać, że ich roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

W pozostałej części Sąd oddalił żądanie główne pozwu, o czym orzekł w **pkt II** wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w **pkt III** wyroku na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Powodowie wygrali proces niemalże w całości, wobec czego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów poniesione przez nich koszty procesu, w tym koszty zastępstwa prawnego według stawki minimalnej, uznając, że sprawa nie była szczególnie skomplikowana, lecz typowa, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów Referendarzowi sądowemu. Sąd nie znalazł podstaw, by przyznać wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda w stawce wyższej niż minimalna, gdyż nie zaszły przesłanki określone w § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

sędzia (del.) Anna Głuszak

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

sędzia (del.) Anna Głuszak